

# Zanim wstanie miasto – Maja Kleszcz & incarNations

Pozwól mi być z tobą tu  
W ciepłe twym na skraju snów  
Pozwól pobyc w nich  
Wejść we włosów cień  
Pozwól, że w twym porcie moja licha łódź  
Znajdzie przystań swą  
Pozwól mi być z tobą  
Zanim wstanie miasto, już nie będzie mnie  
Zanim wstanie miasto, biegnę znów do ciebie  
Biegnę do ciebie  
Przez mróz i upał, przestrzeń i czas  
Biegnę do ciebie  
Przez gaje wiosek, dżungle miast  
Biegnę do ciebie  
Nocą i za dnia  
Nie wiem, czy czekasz mnie  
Nie wiem, gdzie szukać cię mam  
Głodno mi, więc nasyć mnie  
Chłodno mi, w zatoce dłoni pozwól ogrzać się  
Rzucił mnie tu sztorm  
Pozwól, że w twym porcie moja licha łódź  
Znajdzie przystań swą  
Pozwól mi być z tobą  
Zanim wstanie miasto, już nie będzie mnie  
Zanim wstanie miasto, biegnę znów do ciebie  
Zanim wstanie miasto, już nie będzie mnie  
Zanim wstanie miasto, biegnę znów do ciebie  
Biegnę do ciebie  
Przez mróz i upał, przestrzeń, czas  
Biegnę do ciebie  
Przez gaje wiosek, dżungle miast  
Biegnę do ciebie  
Nocą i za dnia  
Nie wiem, czy czekasz mnie  
Nie wiem, gdzie szukać cię mam

Pozwól mi być z tobą tu  
Póki znów nie stanie w progu  
Białą stopą świt  
Mapę twoją zna  
Pozwól, że w twym porcie moja licha łódź  
Znajdzie przystań swą  
Pozwól mi być z tobą  
Zanim wstanie miasto, już nie będzie mnie  
Zanim wstanie miasto, biegnę znów do ciebie  
Biegnę do ciebie  
Przez mróz i upał, przestrzeń, czas  
Biegnę do ciebie  
Przez gaje wiosek, dżungle miast  
Biegnę do ciebie  
Nocą i za dnia  
Nie wiem, czy czekasz mnie  
Nie wiem, gdzie szukać cię mam  
Biegnę do ciebie  
Biegnę do ciebie  
Biegnę do ciebie  
Biegnę do ciebie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych